

Ukraina w pułapce wewnętrznego konfliktu politycznego w USA

Krzysztof Nieczypor

25 września przewodnicząca Izby Reprezentantów Nancy Pelosi z Partii Demokratycznej ogłosiła wszczęcie śledztwa w sprawie zasadności rozpoczęcia procedury impeachmentu wobec prezydenta Donalda Trumpa. Bezpośrednią przyczyną tej decyzji jest zarzut nadużycia władzy przez Trumpa w związku z jego rzekomymi naciskami na prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskigo. Prawdopodobnie miały one mieć na celu nakłonienie Kijowa do podjęcia działań, które mogłyby zdyskredytować najpoważniejszego konkurenta Trumpa w przyszłorocznych wyborach prezydenckich w USA, Josepha Bidena z Partii Demokratycznej, obciążając jego syna, np. poprzez wszczęcie śledztwa. Hunter Biden w latach 2014–2018 zasiadał w radzie nadzorczej firmy Burisma Holding należącej do Mykoły Złoczewskiego (oskarżanego m.in. o pranie brudnych pieniędzy byłego ministra ekologii i zasobów naturalnych w rządzie Mykoły Azarowa). Głównym dowodem przedstawionym w sprawie ewentualnego przekroczenia uprawnień przez Trumpa jest skarga tzw. sygnalisty, będącego pracownikiem amerykańskiego wywiadu. W konsekwencji tej skargi strona amerykańska, bez konsultacji z ukraińską, upubliczniła treść rozmowy telefonicznej obydwu przywódców z 25 lipca, w czasie której miało dojść do nacisków.

Komentarz

- Zaistniała sytuacja stawia Kijów w roli zakładnika wewnętrznego sporu politycznego między Demokratami a Republikanami w USA. Śledztwo, które najprawdopodobniej stanie się jednym z kluczowych wątków przyszłorocznej kampanii wyborczej w Stanach Zjednoczonych, może skutkować instrumentalizacją Ukrainy oraz negatywnie wpłynąć na rozwój relacji amerykańsko-ukraińskich. USA są w Kijowie postrzegane jako najważniejszy zagraniczny partner Ukrainy: są nie tylko jednym z kluczowych donatorów pomocy gospodarczej i wojskowej, ale również głównym sojusznikiem na arenie międzynarodowej. Utrzymanie amerykańskich sankcji wobec Federacji Rosyjskiej nałożonych w związku z aneksją Krymu oraz okupacją terytoriów na wschodzie ukraińskiego państwa ma istotne znaczenia dla władz w Kijowie, stanowi bowiem zasadniczy instrument międzynarodowej presji na władze w Moskwie. Pierwszym negatywnym dla Ukrainy skutkiem toczącego się wewnętrznego konfliktu politycznego w Stanach Zjednoczonych jest dymisja Kurta Volкера, specjalnego wysłannika Trumpa ds. Ukrainy, popierającego ukraińską wizję działań Rosji na Krymie i w Donbasie oraz ukraińską interpretację porozumień mińskich.

- Kijów znalazł się w sytuacji bez dobrego rozwiązania, w której weryfikacja działalności Huntera Bidena na Ukrainie będzie odczytywana jako poparcie dla Trumpa i działanie na szkodę Partii Demokratycznej. Z kolei odmowa może spowodować ochłodzenie relacji z obecną administracją USA. Każdy z tych wariantów działania będzie skutkował osłabieniem ponadpartyjnego poparcia USA dla Ukrainy. W celu zminimalizowania szkód Kijów będzie próbował zajmować neutralne stanowisko i dystansować się od wciągania Ukrainy w kampanię wyborczą w USA, starając się jednocześnie nie zrażać obecnej administracji w Waszyngtonie. W tym celu prezydent Zełenski zaprzeczył, by amerykański przywódca wywierał na niego jakiegokolwiek naciski i zadeklarował, że Ukraina „nie chce brać udziału w amerykańskich wyborach”.